

# Protokół

## 58. posiedzenia I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 12. stycznia 1910.

Początek o godz. 10 minut 45 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. St. hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wasung, Zacharyasz Skwarko.

Obecnych posłów 128.

Ze strony Rządu: JE. c. k. Namieśnik Dr. Michał Bobrzyński. Ck. Radca Namieśnictwa Stanisław Grodzicki.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 57 posiedzenia złożony jest w biurze sejmowemu do przejrzania.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycji wniesionych po dzień 12. stycznia 1910 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Wydziałowi krajowemu Ls. 5284, 5285, 5287, 5288, 5290, 5292, 5296 do 5315, 5319, 5321, 5322, 5327.

Komisji szkolnej Ls. 5283, 5286, 5289, 5291, 5293, 5294, 5317, 5323.

Komisji budżetowej L. s. 5275.

Komisji petycyjnej L. s. 5274, 5276 do 5280.

Komisji administracyjnej L. s. 5316, 5328.

Komisji gosp. kraj. L. s. 5320, 5324 do 5326.

Komisji drogowej L. s. 5295.

Komisji solnej L. s. 5318, 5329.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarze p. p. Urbański, a następnie Skwarko odczytują zgłoszony wniosek i interpelacje, które opiewają:

### Interpelacya

do Eksc. P. Namieśnika w sprawie zarządzeń administracyjnych, wydanych przeciw bojkotowi towarów pruskich w kraju.

Pisma codzienne (Gazeta Narodowa, Słowo Polskie) podały przed kilku dnia-

mi wiadomość, że Prezydium Namiestnictwa, powołując się na reskrypt p. Ministra sprawiedliwości, spowodowany akcją bojkotu towarów pruskich w Galicyi, rozesało do starostów w 30 większych miastach galicyjskich i do dyrektorów policji we Lwowie i w Krakowie okólnik, w którym im zaleca, by także ze swej strony baczny ruchowi bojkotowemu poświęcili uwagę i przeciw ewentualnym przekroczeniom występowali na mocy swej władzy policyjnej lub też gdyby one stanowiły istotę czynu kary godnego według ustawy karnej, bezzwłocznie o nich sądy zawiadamiali.

Z uwagi, że wiadomości powyższej dotychczas z urzędu nie zaprzeczono,

z uwagi, że ruch bojkotowy w kraju dotyczy wyłącznie towarów pruskich, więc nie wyrabianych w granicach monarchii austriackiej, a bojkotowanie towarów zagranicznych jest rzeczą u nas do tej pory ustawami ani państwowymi ani krajowymi nie zakazaną, nie może przeto stanowić istoty czynu karnego,

z uwagi, że w obec tego reskrypt p. ministra sprawiedliwości przedstawia się jako przekroczenie władzy, dające się wytłómaczyć chyba tylko dziwną uległością w obec czynników obcych, zaś wydany na podstawie tego reskryptu okólnik Prezydium Namiestnictwa musiał wywołać w całym kraju słuszne zdumienie i zaniepokojenie.

Podpisani zapytują Eksc. P. Namiestnika:

1) Czy podana w dziennikach wiadomość odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy, a jeśli tak

2) w jaki sposób Eksc. P. Namiestnik zechce usprawiedliwić wydanie powyższego okólnika, względnie czy P. Namiestnik nie byłby skłonny okólnik

ten cofnąć i we właściwej drodze wyświecić p. Ministrowi sprawiedliwości, że wydany przezeń reskrypt może w społeczeństwie wywołać tylko wrażenie szykany tem dziwniejszej, że wychodzi od władz których obowiązkiem jest nie tylko nie przeszkadzać ale owszem pomagać do wyzwalań się ludności z pod ekonomicznej przewagi żywiołów obcych.

Interpelant:

Dr. Ernest Adam.

Bandrowski, Jabłoński, Sala, Merunowicz, Leo, Rutowski, Rayski, Maryewski, Doliński, Michałowski, Skarbak, Rittel, Maiss, Schätzel, Pawlewski, Ciuchciński.

Interpelacja do c. k. Rządu.

Zważywszy, że rozwielmożniająca się w ostatnich czasach pornografia, przybiera rozmiary zagrażające poważnie obyczajom i moralności naszego społeczeństwa.

Zważywszy dalej, że rozsradnikami pornografii są składy książek i dzienników umieszczone na dworcach kolejowych, oraz wystawy sklepowe, księgarń, antykwarni, handlów papieru i widokówek.

Podpisani zapytują c. k. Rząd:

Czy gotów jest rozciągnąć ściślejszą niż dotąd kontrolę nad księgarniami kolejowymi i wystawami sklepowymi w naszych miastach i

Czy gotów jest przekraczających w tym względzie handlarzy pociągnąć do odpowiedzialności karnej na podstawie §. 516 powszechnej ustawy karnej z d. 27. 5. 1852 i §. 28 ustawy drukowej z d. 17. 12. 1862.

Interpelant:

Marszałkiewicz.

Ciuchciński, Hanczakowski, St. Henryk Badeni, Laskowski, Czartoryski, Sobolewski, Tertil, Pilat, Komorowski, Ko-

rytowski, W. Krzysztofowicz, A. Teodorowicz, Kołpaczkiwicz, Brykczyński, Gorayski, Kędzior, Stadnicki, Sapieha, T. Cieński, Milewski, Cipser, Paygert, Pastor, Styła, Tracz, Kozłowski, Wrześniowski, Schnell, Cielecki, J. Brunicki. Mars, Urbański, Witos, Stefczyk, Łazarzski, Maryewski, St. Tarnowski.

### W n i o s e k n a g ł ę y.

p. Dra Kurowca i tow. w sprawie ograniczenia albo całkowitego odebrania wolnego poboru surowicy solnej mieszkańcom powiatu kałuskiego i dolińskiego dla pielęgnowania chowu bydła.

W październiku 1909 r. wydała c. k. gal. Dyrekcya skarbu we Lwowie do l. kr. Dyrekc. sk. 76.257 ex 1909 instrukcyę do wszystkich gmin powiatu kałuskiego i dolińskiego, które dotychczas miały prawo wolnego poboru, surowicy. Według tej instrukcyi obejmującej 19 §. nałożono na dotyczące gminy ogromne ciężary i zaostżenia, a najdotkliwszym dla gmin jest §. 15 wspomnianej instrukcyi, bo według tego paragrafu i okólników powiatowej skarbowej Dyrekcji pojedyncze gospodarze nie mogą jak dotychczas z osobna we własne naczynia według sztuk bydła pobierać surowicę, lecz Zwierzchność gminna ma się postarać o beczki co najmniej 500 litrowe, do których to beczek straż skarbowa ma wlać przeznaczoną ilość surowicy i tę to surowicę w zamkniętych beczkach pod ostrą odpowiedzialnością naczelnika dotyczącej gminy, ma się zawieść do gminy, jednak drogą, przez władzę skarbową wyznaczoną. Pobraną surowicę ma w gminie naczelnik gminy rozdzielić między uprawnionych do poboru. Władze skarbowe prócz wyżej wspomnianej instrukcyi ograniczyli prawo poboru surowicy gminom powiatu dolińskiego z szybu w mieście Dolinie do połowy pobieranej dotychczas surowicy i tak zamiast pobieranych dotychczas sześć litrów na

jedną sztukę bydła zniżyli do trzech litrów. Wielu gminom powiatu kałuskiego, które dotychczas miały wolny pobór surowicy jak np. gmina Piło, rozporządzeniem c. k. skarbowej Dyrekcji z dnia 30. września 1909 l. 110.701 odebrano prawo wolnego poboru surowicy.

Ponieważ powiat kałuski i doliński są podgóorskimi i górskimi powiatami, a mieszkańcy tychże powiatów utrzymują się jedynie z chowu bydła, a wielka część ludności nie mając sposobu do życia, emigruje rok rocznie w wielkiej liczbie na zarobki tak w kraju jak i poza granice kraju, więc zakazy te i ograniczenia c. k. skarbowej Dyrekcji w sprawie surowicy dla chowu bydła w obu tych powiatach są straszną krzywdą, a przy dzisiejszych ciężkich czasach dla rolników przy okropnej drożyznie produktów zboża i przez otworzenie granic potaniecie bydła grozi mieszkańcom podgóorskich powiatów ogromna ruina, ze względu więc na wyżej wspomniane stosunki podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd

a) §. 15 instrukcyi c. k. krajowej Dyrekcji skarbu usunąć

b) wszystkim gminom powiatów podgóorskich, które żyją przeważnie z chowu bydła, a w których to powiatach są źródła solne, zezwolić na wolny pobór surowicy bez ograniczeń nieustawowych.

Dr. Jan Kurowiec.

Dr. Kość Lewicki, Makuch, Jan Sandulak, Dumka, Sodomora, Winniczuk, A. Staruch, T. Staruch, Skwarko, Kiweluk, Korol, Tracz, Hanczakowski, Kryso-waty.

### I n t e r p e l a c y a

p. Dra Lewickiego i tow. do Wys. Wydziału kraj. w sprawie rujnującej gminne dobro gospodarki naczelnika gminy

w Rozcieczkach, pow. Dolina, Karola Ilnickiego.

W r. 1903 gmina Rozcieczki, działając przez naczelnika gminy Karola Ilnickiego, zawarta z tamt. właścicielem obszaru dworskiego Mieczysławem Izydorem Polańskim materyalny kontrakt zamiany, mocą którego gmina Rozcieczki w zamian za odstąpienie jej na własność p. Polańskim parcele lasowe w obsz. 739 morgów odstąpiła temuż p. Polańskiemu na własność i do wyrębu drzewostan z 130 morgów gminnego lasu. P. Mieczysław Izidor Polański bezpośrednio po wspomnianym kontrakcie zamiany, tegoż samego jeszcze dnia, prawa nabyte z tego kontraktu przelał nowym kontraktem na żydowską firmę Dawid Adler i Ska, zajmującą się wyrębem lasów w dolińskim powiecie. W jakiś czas po tem sprzedał p. Polański tej samej firmie także wszystką ową ziemską posiadłość w gm. Rozcieczki. Gdy firma Adler i Ska weszła w posiadanie sprzedanego jej obszaru dworskiego, wyszło na jaw, że przez nie dbalstwo, a może złą wiarę wszechwładcy gminy Karola Ilnickiego, kilka parcel z dworskiego lasu objętych wspomnianą umową zamiany, nie były jednak wymienione w pisemnym wygotowaniu tej umowy, skutkiem tego w księgach gruntowych nie przeprowadzono wpisu przelewu prawa własności do nich na gminę Rozcieczki i parcele te wpisane w księgach gruntowych dalej na własność obszaru dworskiego w Rozcieczkach, przeszły na własność firmy Adler i Ska. Proces wytoczony przez gminę Rozcieczki o te parcele tej firmie, skończył się dla gminy niekorzystnie, a to na tej podstawie bądźto wspomniana firma w dobrej wierze nabyła obszar dworski Rozcieczki zgodnie z tabularnym stanem.

W ten sposób przez niedogład, albo złą wiarę naczelnika gminy Karola Ilnickiego, gmina Rozcieczki utraciła 5

morg. lasu. Oprócz tego firma Adler i Ska kupiwszy prawo wyrębu gminnego lasu od p. Polańskiego przestąpiła przy tym wyrębie miedzę tej części lasu, której drzewostan nabył p. Polański, a to około 5 morg. lasu, przez co gmina Rozcieczki poniosła stratę na jakich 5.000 K. Strata ta sprzeczona niedozorem czy może złą wiarą naczelnika gminy Karola Ilnickiego któremu nieraz zwracano uwagę na naruszanie gminnej własności przez firmę Adler i Ska, który jednak przeciw temu nie czynił żadnych kroków.

Za te i inne straty naniesione majątkowi gminy Rozcieczki Wydział powiatowy w Dolinie odniósł się pismem z 25/5 1909 l. 1431 do c. k. Starostwa z żądaniem usunięcia Karola Ilnickiego od urzędowania jednak c. k. Starostwo do dzisiaj niczego w tej sprawie nie zarządziło.

Ponieważ ten naczelnik gminy dalej niszczy gminne dobro, dlatego podpisani zapytują:

Czy wiadoma jest Wys. Wydziałowi krajowemu rujnująca gospodarka Karola Ilnickiego, naczelnika gminy Rozcieczki, pow. Dolina; czy wiadomo Wysok. Wydziałowi krajowemu, że Wydział powiatowy w Dolinie odniósł się pismem z 25/5 1909 l. 1431 do c. k. Starostwa z żądaniem usunięcia Karola Ilnickiego od urzędowania — jednak c. k. Starostwo do dzisiaj niczego w tej sprawie nie zarządziło; jakie kroki myśli Wys. Wydział krajowy u Wys. c. k. Rządu poczynić, żeby ten Rząd zniewolił c. k. Starostę w Dolinie, ażeby ten przeciw wspomnianego Wydz. powiatowego nie utrzymywał na stanowisku naczelników gmin dewastatorów gminnego majątku.

Lewicki.

Korol, Myroniuk-Zajaczk, Sandulak, Hanczakowski, Senyk, Krysowaty, Sodomora, Skwarko, Kurowiec, Dumka, A. Staruch, Winniczuk. Oleśnicki.

## Interpelacya

p. dra Lewickiego i tow. wniesiona do Wys. c. k. Rządu w sprawie bezprawnego unieważnienia aktu licytacji gminnego polowania w Rakowcu przez c. k. starostę we Lwowie.

Przy przeprowadzonej dnia 23. sierpnia 1909 licytacji gminnego polowania w gminie Rakowcu ofiarował Jan Maciak, gospodarz w Rakowcu najwyższy czynsz tzn. kwotę 180 K 40 h.

Mimo to c. k. Starostwo lwowskie odwołując się na postanowienie §. 15. ustawy łowieckiej i stwierdziwszy, że oferent Jan Maciak był karany za §. 411 ust. karn. 3-dniowym aresztem, nie uwzględniło oferty Jana Maciaka i akt i akt licytacji prawa polowania w gminie Rakowcu rezolucją swoją z 17. września 1909 l. 36002/09 unieważniło.

Ze względu na to, że powołany w wyżej wspomnianej rezolucyi c. k. Starostwa §. 15. ust. łowieckiej z 5. marca 1897 l. 71. dz. u. kr. mówi tylko o zasądzeniu za §. 335 ust. kar. i to tylko wtedy, gdy to zasądzenie nastąpiło z przyczyny nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, zapytują podpisani:

1) Czy wiadomo jest Wys. c. k. Rządowi to rażące i przeciwustawowe postępowanie c. k. Starostwa we Lwowie w sprawie unieważnienia aktu licytacji prawa polowania w gminie Rakowcu z dn. 23. sierp. 1909?

2) Jakie zmiany myśli Wys. c. k. Rząd przedsięwziąć, aby w przyszłości nie dopuścić do tego rodzaju podeptania ustawy ze strony właśnie tych organów, które powołane są do strzeżenia sprawiedliwych i srogich zastosowań ustaw.

Lewicki.

Kurowiec, Myroniuk-Zajaczuk, Korol, Hanczakowski, Senyk, Sodomora, Oleśnicki, Krysowaty, Skwarko, Kiweluk,

Dumka, A. Staruch, T. Staruch, Winniczuk, Sandulak.

## Interpelacya

p. Lewickiego i tow. do Wys. c. k. Rządu w sprawie protegowania przez c. k. Starostwo w Dolinie naczelnika gminy w Rozcieczkach, Karola Ilnickiego, mimo rujnującej gminne dobro, jego gospodarki.

W r. 1903 gmina Rozcieczki działając przez naczelnika gm. Karola Ilnickiego, zawarła z tamt. właścicielem obszaru dworskiego Mieczysławem Izydorem Polańskim materyalny kontrakt zamiany, mocą którego gmina Rozcieczki w zamian za odstąpione jej na własność p. Polańskiemu parcele lasowe w obszarze 739 morgów odstąpiła temuż p. Polańskiemu na własność i do wyrybu drzewostan z 130 morgów gminnego lasu. P. Mieczysław Izidor Polański bezpośrednio po wspomnianym kontrakcie zamiany tego samego jeszcze dnia prawa nabyte z tego kontraktu przelał nowym kontraktem na żydowską firmę Dawid Adler i Spka zajmującą się wyrybaniem lasów w dolińskim powiecie. W jakiś czas potem sprzedał p. Polański tej samej firmie także wszystką swoją posiadłość ziemską w gminie Rozcieczki. Gdy firma Adler i Spka weszła w posiadanie sprzedanego jej obszaru dworskiego, wyszło na jaw, że przez niedbalstwo, a może złą wiarę wszechwładcy gminy, Karola Ilnickiego, kilka parcel z dworskiego lasu objętych wspomnianą umową zamiany, nie były jednak wymienione w piśmiennem wygotowaniu tej umowy, skutkiem czego w księgach gruntowych nie przeprowadzono wpisu przelewu prawa własności do nich na gminę Rozcieczki i parcele te wpisane w księgach gruntowych nadal na własność obszaru dworskiego w Rozcieczkach, przeszły na własność firmy Adler i Spka. Proces wytoczony przez gminę Rozcieczki o

parcele tej firmie skończyło się dla gminy niekorzystnie, a to na tej podstawie bądź to wspomniana firma w dobrej wierzenia była obszar dworski Rozcieczki zgodnie z tabularnym stanem.

W ten sposób przez niedogląd, lub złą wiarę naczelnika gminy K. Ilnickiego, gmina Rozcieczki utraciła 5 morg. lasu. Prócz tego firma Adler i Spka kupiwszy prawo wyrębu gminnego lasu od p. Polańskiego, przestąpiła przy tym wyrębie między tej części lasu, której drzewostan nabył p. Polański, a to około 5 morgów lasu, przez co gmina Rozcieczki poniosła stratę na jakich 5000 K. Utrata ta sprzeczona niedogłędem czy może złą wiarą naczelnika gminy Karola Ilnickiego, któremu nieraz zwrócano uwagę na naruszanie gminnej własności przez firmę Adler i Spka, który jednak przeciw temu żadnych kroków nie czynił. Za te i inne straty naniesione majątkowi gminy Rozcieczki, Wydział powiatowy w Dolinie odniósł się pismem z 25. maja 1909 l. 1431 do c. k. Starostwa z żądaniem usunięcia K. Ilnickiego od urzędowania, jednak c. k. Starostwo do dzisiaj niczego w tej sprawie nie zarządziło.

Ponieważ ten naczelnik gm. dalej niszczy gminne dobro, dlatego podpisanymi zapytują :

Czy wiadomo Wys. c. k. Rządowi, że c. k. Starostwo w Dolinie mimo dotyczącego wezwania ze strony Wydziału pow w Dolinie nie chce ani usunąć ani zawiesić w urzędowaniu Karola Ilnickiego naczelnika gm. w Rozcieczkach nól. pow. Dolina mimo jego rabunkowej i dewastacyjnej gospodarki gminnej majątkiem; czy wiadomo c. k. Wys. Rządowi, że c. k. Starostwo w Dolinie proteguje tegoż Karola Ilnickiego z politycznych przyczyn, mając w tymże Karolu Ilnickim wy odne narzędzie przy wszystkich wyborach dla agitacji na korzyść polsko-rządowych kandydatów i co myśli Wys. c. k. Rząd przeciwko

tak skandalicznemu protegowaniu i marnowaniu gminnego dobra przez c. k. Starostę w Dolinie zarządzić?

Lewicki.

Myroniuk-Zajaczk, Korol, Sodomora, Hanczakowski, Senyk, A. Staruch, T. Staruch, Sandulak, Kołpaczkiewicz, Krysovaty, Skwarko, Kiweluk, Kurowiec, Dumka, Winniczuk, Oleśnicki.

### Interpelacya

p. dra Lewickiego i tow. wniesiona do Wysokiego c. k. Rządu w sprawie bezpodstawnego zawieszenia w urzędowaniu naczelnika gminy w Łahodowie, Andrzeja Kondratiuka.

Jak Wys. c. k. Rządowi już wiadomo z interpelacyi wniesionej podpisanymi do c. k. Rządu na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu w sprawie 4-letniej zwłoki w wyborze i ukonstytuowaniu nowej rady gminnej we wsi Łahodowie pol. pow. Przemyślany od r. 1906 urzęduje w tejże wsi ponad ustawowe sześćościec dawna Rada gminna a to dlatego, że drobna mniejszość gminy, popierana wpływami dziedzica miejscowego p. Stanisława Hofmokla i c. k. Starostwa w Przemyślanach, nieuzasadnionymi protestami, jakie wspomniane Starostwo miesiącami i latami trzyma bez poągodzenia, zwleka wybór nowej rady gminnej. Naczelnikiem gminy z wnętrza urzędującej do teraz rady gminnej był do jesieni r. 1908 p. Andrzej Kondratiuk.

Ponieważ jednak ten naczelnik gminy nie chciał iść na rękę zamiarom miejscowego dziedzica p. Stanisława Hofmokla i stojącego pod wpływem tegoż p. Hofmokla c. k. Starosty w Przemyślanach nie chciał przewlekać sprawy wyborów gminnej rady, a prócz tego wpisał się jako członek do miejscowej czytelnicy „Proświta”, popierał oświatowy ruch wśród włościan Łacho-

dowa i przyczynił się do budowy domu tejże czytelnicy „Proświty“, dlatego dzięki zabiegom wspomnianego p. Hofmokla c. k. Starostwo w Przemyślanach zawiesiło w jesieni 1908 r. wspomnianego naczelnika gminy Andrzeja Kondratiuka, w urzędowaniu, podając jako mniemą przyczynę nieprawidłowości kasowe. Jak wykazało jednak szkontrum kasowe, przeprowadzone przez kompetentne czynniki, kasa gminna znachodziła się w pełnym porządku. Mimo to i mimo wniesionego przez Andrzeja Kondratiuka rekursu do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, jeszcze w październiku 1908 powyższe zawieszenie jego w urzędowaniu nie zostało zniesione.

Dzieje się to w tym celu, ażeby w zastępstwie nie na rękę dla p. Hofmokla Andrzeja Kondratiuka mógł urzędować i wybory gminne i wszystkie sprawy gminne po myśli p. Hofmokla przeprowadzać, zastępca wójta, narzędzie w rękach p. Hofmokla Jan Korczyński, któremu p. Hofmokl zagroził, że postara się w c. k. Starostwie w Przemyślanach o przywrócenie do urzędowania p. Andrzeja Kondratiuka na wypadek jak Jan Korczyński nie będzie we wszystkich gminnych sprawach, a głównie w sprawie wyborów rady gminnej i w sprawie budowy domu „Proświty“ posłusznym woli p. Hofmokla.

Ponieważ w zawieszeniu urzędowania Andrzeja Kondratiuka przez c. k. Starostwo w Przemyślanach jest oczywista stronnicza tendencja na korzyść dziedzica p. H. Hofmokla, a niekorzyść dobra gminy, dlatego podpisani zapytują:

Czy wiadomo Wys. c. k. Rządowi, że c. k. Starostwo w Przemyślanach bez podstawy i tendencyjnie zawiesiło w urzędowaniu naczelnika gminy w Łahodowie, Andrzeja Kondratiuka, że c. k. Namiestnictwo rekursu tegoż Andrzeja Kondratiuka w tej sprawie mimo upły-

wu jednego roku dotąd nie położyło?

Lewicki.

Korol, Myroniuk-Zajaczuk, Hanczakowski, Senyk, Kołpaczkiwicz, Sodomora, Skwarko, Kiweluk, Kurowiec, Dumka, A. Staruch, T. Staruch, Winniczuk, Sandulak, Krysowaty, Oleśnicki.

### Interpelacya

p. Lewickiego i tow. wniesiona do c. k. Rządu w sprawie nierozpisania dopełniających wyborów do rady gminnej w Łahodowie p. Przemyślan, ponad ustawowy przepis dotychczas urzędującej rady gminnej tamże.

We wsi Łahodowie polit. pow. Przemyślan do dzisiejszego dnia urzęduje rada gminna wybrana jeszcze z r. 1899. Przyczyna tego anormalnego stanu leży w tem, że od 1906 (w którym odbyły się pierwsze wybory nowej, jeszcze nie ukonstytuowanej rady gminnej) dzięki zabiegom miejscowego właściciela obszaru dworskiego p. Stanisława Hofmokla c. k. Starostwo w Przemyślanach prowadzi sprawę tak, żeby jak najdłużej utrzymywać przy urzędowaniu dawną radę i starszyznę gminną. W Łahodowie mianowicie przy wyborach gminnej rady stoją przeciw sobie 2 partye, z których jedna składa się z uciemiężającej większości mieszkańców narodowości ruskiej, tak grecko-kat. jak i łacinników, druga natomiast stanowi słabą mniejszość złożoną z żydów, ludzi zależnych materialnie od miejscowego dworu i nieznaczej garści zwolenników miejscowego proboszcza ks. Sachna, żyjącego wrogim usposobieniu z gminą. Ta mniejszość złożona częścią z elementów napływowych a częścią z ludzi materialnie nie samoistnych i stojąca pod moralnym przewodem należącego do wszechpolskiego stronnictwa dziedzica, p. Stanisława Hofmokla potrafiła przy pierwszych wyborach nowej rady gminnej w Łahodowie zdobyć

wszystkie radzieckie mandaty z II. koła między tym jak mandaty z I. i III. koła przypadły wspomnianej w górze większości.

Żądając zdobyć per fas et nefas większość w radzie gm. p. Hofmokl i jego stronnicy wnieśli przeciw tym wyborcom z I. i III. koła protest bezpodstawny, jaki c. k. Starostwo z Przemysłań uwzględniło, przeciagnawszy rozpisanie dopełniających wyborów aż do następnego roku. Przy tych pierwszych dopełniających wyborach w r. 1907 jak komisya wyborcza fungowali całkiem bezpodstawnie p. Hofmokl i Sachno, z których pierwszy nawet niema prawa głosu w gminie Łahodów — dopuszczając się sfalszowania aktu wyborczego, przez dorzucenie nadliczbowych kartek do urny wyborczej.

Skutkiem tego był protest przeciw tych wyborów ze strony wspomnianej w górze większości mieszkańców, który to protest Starostwo znowu aż po roku uwzględniło. W ten sposób przeciągło się urzędowanie dawnej rady już 2 lata ponad ustawowe sześćoście. Te drugie wybory wypadły znowu na korzyść wspomnianej w górze większości mieszkańców, przyczem ta większość dla świętego spokoju dopuściła w I. kole do wyborów z własnej swej woli połowę stronników partyi p. Hofmokla. Jednak ta partya nie zadowolila się tym, a pewna wpływów p. Hofmokla w Starostwie w Przemysłańach wniosła nowy znów całkiem bezpodstawny protest, który Starostwo znowu przetrzymuje u siebie bez rezultatu już kilka miesięcy.

W ten sposób przewleka się w pierwszej mierze z winy c. k. Starostwa w Przemysłańach sprawa gminnych wyborów w Łahodowie już 4 lata i niema nadziei na prędkie jej ukończenie bo p. Hofmokl publicznie się przechwala, że potrafi swoje zamiary wbrew woli mieszkańców u wyższej władzy przeprzeć.

Otóż podpisani zapytują:

1) Czy wiadomo c. k. Wys. Rządowi, że od 4 lat urzęduje w Łahodowie pow. Przemysłań rada gminna, której sześćoście skończyło się już w r. 1905; czy wiadomo Wys. c. k. Rządowi, że w tem zwlekaniu główna wina leży po stronie c. k. Starostwa w Przemysłańach, które umyślnie uwzględnia całkiem bezpodstawne protesty partyi dziedzica miejscowego p. Hofmokla i umyślnie zwleka ostateczny wybór nowej rady gminnej — i co Wys. c. k. Rząd myśli zarządzić, ażeby tę anomalię usunąć?

2) Jakie miary zarządził c. k. Rząd skutkiem interpelacyi wniesionej postem E. Oleśnickim i tow. do Wys. c. k. Rządu jeszcze w roku 1908 w letniej sesyi i jak Wys. c. k. Rząd wythumaczy ten fakt, że mimo powyższej interpelacyi wspomnianym anomaliom w Łahodowie zupełnie nie zapobiegł.

Lewicki.

Korol, Hanczakowski, Senyk, Kołpaczekiewicz, Myroniuk-Zajaczuk, A. Staruch, T. Staruch, Dumka, Sandulak, Winniczuk, Kiweluk, Kurowiec, Skwarko, Sodomora, Oleśnicki.

#### I n t e r p e l a c y a

p. Lewickiego i tow. wniesiona do Wys. c. k. Rządu w sprawie nieprawidłowego ukonstytuowania Rady szkolnej miejsc. w gminie Łahodów pol. powiat Przemysłań.

Jak Wys. c. k. Rządowi wiadomo już z interpelacyi, wniesionej pod pisanymi do Wys. c. k. Rządu na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu w sprawie 4-letniej zwłoki w wyborze i ukonstytuowaniu nowej rady gminnej we wsi Łahodowie pol. powiat Przemysłań, jak również z wniesionej na tymże posiedzeniu Sejmu interpelacyi, w sprawie bezpodstawnego zawieszenia w urzędo-



waniu naczelnika gminy w Łahodowie, Andrzeja Kondratiuka, miejscowy dzie-  
dzic, p. Stanisław Hofmokl w połącze-  
niu z miejscowym gr. kat. proboszczem  
ks. Teodorem Sachnem i przy pomocy  
popierającego ich zamiary nieustawo-  
wym postępowaniem c. k. Starostwa  
w Przemyslanach, starają się, ażeby  
uczynić zadość swej woli i władzy wię-  
kszość mieszkańców wsi Łahodowa.  
Między innym zamyśleli p. Hofmokl  
i ks. Sachno wziąć w swe ręce także  
miejscową Radę szkolną, a dokonali  
tego przy pomocy c. k. Starosty w Prze-  
myslanach, jak przewodniczącego Rady  
szkolnej okręgowej, drogą kilku nieu-  
stawowych aktów.

Mianowicie dnia 16. kwietnia 1905 r.  
odbyło się pierwsze konstytuujące po-  
siedzenie nowej Rady szkolnej miejsc.  
w Łahodowie, na którym po skonstato-  
waniu, że wszyscy członkowie Rady  
szkolnej miejscowej prawidłowo na po-  
siedzenie to zaproszeni zostali, wybrano  
przewodniczącym tejże Rady poważnego  
i inteligentnego gospodarza i głowę  
miejscowej czytelnicy „Proświta“ p. Dmy-  
tra Cymbałę, a jego zastępcą również  
poważnego gospodarza p. Hordija Szczu-  
ra. Mimo prawidłowego wyboru c. k.  
Rada szkolna okręg. za wpływem  
p. Hofmokla wyboru tego nie zatwier-  
dziła i rozporządzeniem z 27. lutego  
1905 l. 323/5 zarządziła ponowne ukon-  
stytuowanie Rady szkolnej m. w Łaho-  
wie.

To drugie z rzędu ukonstytuowanie  
Rady szkolnej miejsc. w Łahodowie  
odbyło się dnia 2. marca 1905, przy-  
czem znowu, po skonstatowaniu pra-  
widłowego uwiadomienia o posiedzeniu  
wszystkich członków Rady, wybrano  
przewodniczącym p. Dmytra Cymbałę  
a jego zastępcą p. Hordija Szczura.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Prze-  
myslanach znowu nie zatwierdziła tego  
prawidłowo dokonanego wyboru i roz-

porządkiem z 30. marca 1905 do  
l. 553/5 zarządziła 3 z rzędu ukonsty-  
tuowanie, które miało miejsce dnia 4.  
maja 1905, a na którym znowu po do-  
ręczeniu prawidłowem wezwań wszyst-  
kim członkom Rady, wybrano tą samą,  
co w górę prezydę (p. p. Dmytra  
Cymbałę i Hordija Szczura).

C. k. Rada szkolna okręgowa w Prze-  
myslanach 3-ci raz z rzędu nie zatwier-  
dziła tego wyboru i zarządziła 4-te  
z rzędu ukonstytuowanie, rozporzą-  
dzeniem z 27. grudnia 1905 l. spr. 3905.  
Mimo tego, że wszystkich członków  
Rady szkolnej m. uwiadomiono o tem  
posiedzeniu, zwołanem na dzień 21.  
grudnia 1905 zawczasu rekomando-  
wanymi listami, obecny na tem po-  
siedzeniu delegat c. k. Rady szkolnej  
okręg. twierdził, że nie zawiadomiono  
o posiedzeniu ks. Mindowicza łacińskiego  
proboszcza z Pogorzelec, skutkiem  
czego do ukonstytuowania Rady szkol-  
nej miejsc. nie przyszło.

Teraz chyba z niewiadomych przy-  
czyn, żeby zniechęcić miejscowych mie-  
szkańców do tej sprawy — przewlekła  
Rada okręgowa sprawę ukonstytuowa-  
nia Rady szkolnej miejsc. w Łahodo-  
wie przez 2 lata aż do końca r. 1907,  
kiedy to rozporządzeniem z 29. listopa-  
da 1907 l. 3401/7 zarządziła już 5 z rzę-  
du ukonstytuowanie tejże Rady szkol-  
nej miejscowej. Na wyznaczone w tym  
celu posiedzenie nie zjawilo się jednak  
umyślnie oba proboszcze (ks. Sachno  
i ks. Mijdowicz) ani delegaci dworu,  
Rady szkolnej okręg. i Rady powiat.,  
skutkiem czego dla niedośćateczności  
kompletu ukonstytuowania znowu nie  
dokonano.

Kiedy p. Hofmokl, ks. Sachno i p.  
Starosta w Przemyslanach przekonali  
się, że delegaci gminy niezłomnie stoją  
przy wyborze pp. Cymbały i Szczura, po-  
stanowili ich złamać podstępem i w tym  
celu przy ostatnim już 6-tym z rzędu

ukonstytuowaniu Rady szkol. m. w Łahodowie dnia 14. marca objął jure ładuco przewodnictwo na tem posiedzeniu z tyłu niybyto najstarszego wieku ks. Jakób Skatuba rzym-kat. ekspozyt z Pogorzelec. Na prawdę jednak najstarszym wiekiem na tem posiedzeniu był p. Dmytr Cymbała i on powinien był na tem posiedzeniu przewodniczyć. Kwestya ta z tego względu ma ostateczne znaczenie, że przy równości ważnie oddanych głosów rozstrzygał na tem posiedzeniu o wyborze prezydium Rady szkolnej m. przewodniczący. Otóż ze starszeństwa wypadku rozstrzygał o rezultacie wyboru ks. Skatuba między tym jak powinien był rozstrzygać p. Dmytr Cymbała. W ten sposób po znieuważnionych dla użytku p. Hofmokla wyborach pp. Cymbały i Szczura a po 1 próbach ukonstytuowania Rady szkolnej m. w Łahodowie, ostatecznie na 5 posiedzeniu, w 3 lata po pierwszym posiedzeniu, udało się partyi p. Hofmokla wybrać na przewodniczącego Rady szk. m. ks. Sachna a na jego zastępcę p. Hofmokla, który mieszka stale we Lwowie. W protokole tego wyboru policzono wprawdzie tym dwom alegatom po 4 głosy, między tym i głos p. Jana Grzybowskiego, jako mniemanego delegata Wydziału pow. a pp. Szczurowi i Cymbale tylko po 3 głosy — jednak głos p. Grzybowskiego był nieważnym, bo on żadnego mandata jako delegat od Wydziału pow. nie otrzymał, a tem samem nie miał prawa udziału w wyborze prezyd. Rady szkol. m. i brać jej nie mógł. Mimo tego tak przeprowadzony wybór, c. k. Rada szkolna okręg. w Przemyslanach przyjęła do wiadomości.

Z przedstawionego jest oczywiste, że c. k. Rada szkolna okręg. w Przemyslanach, będąc w porozumieniu z p. Hofmoklem i ks. Sachnem umyślnie i tendencyjnie nie zatwierdzała trzykrotnego prawidłowego wyboru pp. Cymbały i Szczura, wreszeie zatwierdzi-

ła nieprawidłowy wybór ks. Sachna i p. Hofmokla — żeby tylko nie dopuścić do kierownictwa w Radzie szkol. miejsc. poważnych mężów większości ruskich mieszkańców wsi Łahodowa. Tendencya ta leży w związku z zachodami miejscowych mieszkańców około powiększenia nauczycielskich sił przy miejscowej ludowej szkole z ruskim językiem wykładowym, do której uczęszcza zwyż 350 dzieci, a przy której jest wszystkiego 3 siły nauczycielskie, jak również i kilkuletnimi zabiegami tych mieszkańców około budowy budynku szkolnego dla tej szkoły — którym to zabiegom stoją na przeszkodzie wszechpolskim szowinizmem przyjęci p. Hofmokl i c. k. Rada szkolna okręgowa, która wbrew woli i interesowi gminy kreowata w Łahodowie polskie paralelne klasy dla 25 polsko-żydowskich dzieci. Ponieważ pp. Cymbała i Szczur obstawali w tej sprawie za interesami ogółu mieszkańców, dlatego nie dopuszczono ich do kierownictwa w Radzie szkol. miejsc.

Przeciw temu zapitują podpisani:

Czy wiadomo Wys. c. k. Rządowi, że c. k. Rada szkolna okręg. w Przemyslanach idąc na rękę p. Hofmoklowi dziedzicowi w Łahodowie i kierując się wszechpolskim szowinizmem trzykrotnie nie zatwierdzała wyboru pp. Dmytra Cymbały i Hordija Szczura na przewodniczącego i zastępcę Rady szkol. miejsc. w Łahodowie i przewlekła sprawę ukonstytuowania tejże Rady szkolnej miejscowej przez 3 lata, żeby w końcu zatwierdzić nieprawidłowo dokonany wybór pożądanym sobie kandydatów i co Wys. c. k. Rząd myśli w tej sprawie zarządzić?

**Interpelant:**

Lewicki.

Kurowiec, Winniczuk, Myroniuk-Zajaczuk, Korol, Hanczakowski, Kołpaczkiewicz, Sandulak, Sodomora, Senyk, Kry-

sowatyj, Skwarko, Kiweluk, Dumka, A. Staruch, T. Staruch, Oleśnicki.

### I n t e r p e l a c y a

p. dr. K. Lewickiego i tow. do Wydziału kraj. w sprawie lustracyi gminnej w Sokołówce, pow. złoczowski.

Gmina Sokołówka, pow. Złoczów, była pod zarządem komisarzy rządowych od 26. grudnia 1906 do 12. maja 1909. Wynik tego zarządu rządowego był taki, że wyrębano las, obciążono gminę długiem w sumie 19.000 K, to zostawiono nie zamknięte rachunki gminne tak, że nowa Starszyna gminna nie może dalej prowadzić rachunków w gminnych, z uwagi, że nowa Rada gminna w Sokołówce prosiła już Wydział kraj. o zlustrowanie rachunków po tych komisarzach, ale bezskutecznie, dlatego podpisani zapytują:

Czemu Wydział kraj. nie polecił dotychczas przeprowadzić lustracyi rachunków gminnych w Sokołówce, pow. złoczowskiego i kiedy będzie wydane dotyczące zarządzenie?

Lwów, dnia 15. października 1909.

Interpelant:

Dr. Lewicki.

Korol, Sodomora, Hanczakowski, Myroniuk-Zajaczuk, Senyk, Kołpaczkiewicz Skwarko, Kurowiec, Dunika, A. Staruch, Winniczuk, Sandulak, Oleśnicki, Kryso-waty.

### I n t e r p e l a c y a

p. dra Kościa Lewickiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zaprowadzenia ruskiej mowy wykładowej w szkole gminy Krzczowice.

Gmina Krzczowice (powiat Przeworsk) już od 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> roku robi starania około zaprowadzenia ruskiej mowy wykładowej w miejsc. 3 kl. szkole ludowej. Deputacya do okręg. Rady szkolnej i innych kompetentnych czynników nie odnosiły przespieszenia, bo rozbijały się

o opór przewodniczącego miejscowej Rady szkolnej, właś. dobr. p. Fedorowicza.

Na początku tego roku wniosła Rada gminna gminy Krzczowice prośbę do c. k. Rady szkolnej krajowej podpisaną wszystkimi radnymi i 46 włościanami, o zaprowadzenie wykładowej mocy ruskiej w miejscowej szkole.

Prośba ta nie była uwzględniona, a Rada gm. w lipcu t. r. wniosła znowu prośbę do Rady szk. kraj. o zaprowadzenie nauki ruskiej mowy w tamt. szkole, w której zeszłego roku było ruskich dzieci więcej niż polskich, bo razem 146.

I ta prośba jednak została bez żadnego skutku. Podpisani zapytują więc, czy Wys. c. k. Rządowi jest wiadomy powyżej opisany fakt i co Wys. c. k. Rząd myśli zarządzić, ażeby w 3 kl. szkole ludowej gminy Krzczowice była zgodnie z żądaniem Rady gminnej zaprowadzona ruska mowa wykładowa.

Interpelant:

Dr. Kość Lewicki.

Oleśnicki, Kurowiec, Winniczuk, Sodomora, Myroniuk-Zajaczuk, T. Staruch, Kryso-waty, A. Staruch, Sandulak, Tracz, Skwarko, Kiweluk, Makuch, Hanczakowski, Dumka.

### I n t e r p e l a c y a

posła Z. Skwarki i towarzyszy do Wydziału krajowego w sprawie wydzierżawienia szutrowisk gminnych w Terszowie pow. starosamborskiego.

We wsi Terszowie powiatu starosamborskiego są gminne rumowiska, z których dostawcy szutru zabierają szuter na gościniec państwowy i do kolei. W r. 1909 chciał te szutrowiska gminne wydzierżawić Mojsej Gimpel ze Starego Sambora i ofiarował za nie rocznie 500 koron. Tymczasem zwierzchność gminna zwołała kilka w tajem-

niczonych radnych na posiedzenie Rady gminnej dnia 26. kwietnia 1909 i uchwaliła wydzierżawić szutrowiska gminne arendatorowi w Terszowie im. Szulymowi Reichowi za 100 koron rocznie. Reszta radnych gminy, którzy byli przeciwni temu wydzierżawieniu, całkowicie nie byli zawiadomieni o posiedzeniu rady, jak to poświadczą Fedio Kłębanyk, Nykołaj Dubnyckij, Stefan Krupa, Onufer Jacyszyn i inni.

Mieszkańcy gminy dowiedziawszy się o tem, natychmiast odnieśli się do Wydziału powiatowego w Starym Samborze z protestem prosząc o nieuznanie nie legalnej uchwały rady gminnej. Z skargą tą chodzili wiele razy do Wydziału powiatowego ale wszystko było na darmo i Szulim Reich spokojnie woził całe lato kamienia z szutrowisk gminnych. Kiedy Wydział powiatowy mimo wszelkich skarg nic nie zarządził, mieszkańcy wywiedzione z cierpliwości postawili sami nie dać Reichowi, bezprawnie zabierać kamienie z szutrowisk gminnych i jedną furę nawet wysypali. Dowiedziawszy się o tem wójt, zabronił mieszkańcom niepokoić Reicha w używaniu szutrowisk gminnych i Reich natychmiast po wysypaniu jednej fury dalej woził kamienie spokojnie aż do końca jesieni. Że nie przyszło wtedy do jakich większych niepokojów, należy tylko zawdzięczać roztropności starszych ludzi, którzy byli w stanie młodszych uspokoić.

Jednak Reich, „żeby chłopca nauczyć rozumu“ zaskarżył jednego z tych, którzy wywracali furę z kamieniem, mianowicie Andrusia Kłębanyka; woźny sądowy przy doręczaniu wezwania Kłębanyka powiedział jemu inną godzinę rozprawy (zamiast na rano o 9 powiedział na 2 godzinę popołudniu) i Kłębanyk został zasądzony niewinnie na zapłacenie 31 koron. Wszystko to potwierdzą pod przysięgą oprócz wyżej wymienionych świadków także nastę-

pujący gospodarze w Terszowie: Andrus Kłębanyk, Fedio Prokojuszczak, Mikołaj Krupa, Cyprjan Solczanyk, Kyrło Kłębanyk i Hryć Seneta.

Wieśniacy poczęli teraz znowu napierać skargami na Wydział powiatowy i kiedy już Szulim Reich wywoził wszystkie kamienie, Wydział powiatowy wydał teraz przy końcu listopada 1909 r. z dnia 4. listopada następujące polecenie:

L. 2009. Do Zwierzchności gminnej w Terszowie. Uchwała z 4. listopada 1909. Zawiadamia się tamtejszą Zwierzchność gminną, że Wydział powiatowy na posiedzeniu w dniu 27. października 1909 odbytem nie zatwierdził uchwały tamtejszej Rady gminnej z dnia 26. kwietnia 1909, w sprawie wydzierżawienia szutrowisk gminnych Szulimowi Reichowi z Terszowa na rzece Lenina od metra sześciennego po 10 hał: uznając taką uchwałę za niekorzystną dla gminy, równocześnie poleca się Zwierzchności gminnej rozpisanie publicznej licytacji na dzierżawę w mowie będących szutrowisk gminnych na rzece Leninie i zawiadomienie Wydziału Rady powiatowej o terminie licytacyjnym. Zarazem udziela się naczelnikowi gminnemu naganę za zaniedbywanie obowiązków w urzędowaniu, to jest za nie przedłożenie w swoim czasie uchwały Rady gminnej do zatwierdzenia Wydziałowi powiatowemu.

Stary Sambor dnia 4. listopada 1909  
Sozański m. p.

Tak Wydział Rady powiatowej w Starym Samborze wydał swe polecenie po czasie, kiedy Reich przywoził wszystkie kamienie, gmina poniosła stratę 400 koron i człowiek, który stanął w obronie pokrzywdzonej gminy, został niewinnie zasądzony na zwrot kosztów Reichowi, który bezprawnie woził kamienie z szutrowisk gminnych.

Dlatego podpisani zapytują Wysocki Wydział krajowy:

1. Czy wglądnie w sprawę wydzierżawienia szutrowisk gminnych w Tereszowie? i

2. Czy pociągnię do odpowiedzialności winnych szkody wyrządzonej gminie?

Dr. Kość Lewicki, Hanczakowski, Skwarako, Kurowiec, A Staruch, Dumka, Sodomora, Sandulak, Dudykiewicz, Senyk, Tracz, Makuch, Myroniuk-Zajaczuk, Koroł, T. Staruch.

Marszałek oznajmia, że z odczytanymi wnioskami postąpi według regulaminu; interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

Marszałek oznajmia, że wpłynęło pismo c. k. Sądu pow. sekcji III we Lwowie z 10. stycznia 1910 Lcz. Ns. III 43|3/9 o zezwolenie na karno-sądowe ściganie posła Dra Jana Kurowca z powodu popełnienia przekroczenia obrazy czci.

Marszałek udziela w tej sprawie głosu sekretarzowi p. Urbańskiemu.

Sekretarz p. Urbański wnosi o przekazanie tego pisma komisji prawniczej.

Izba bez rozprawy uchwała ten formalny wniosek sekretarza p. Urbańskiego.

Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopów pp. Sękowskiemu na 4, Saremu na 8, Battaglii na 3 dni.

Marszałek oznajmia, że JEm. ks. kardynał Puzyna zawiadomił, że nie może z powodu choroby brać udziału w obradach Sejmu.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu budżetu krajowego na rok 1910.

Sprawozdawca generalny p. Milewski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Na rok 1910 ustanawia się wydatki funduszu kraj. w sumie . 58,251.906 K  
a dochody własne tego funduszu w sumie . 25,509.133 K

II. 1. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w roku 1910, pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowoklasowego i 5 prc. podatku od domów wolnych po . . . . . 72 g  
od każdej korony całej przepisanej należitości tych podatków:

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości po . . . . . 78 g  
od każdej korony całej przypisanej należitości tych podatków.

2. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, opłacać będą dodatek do podatków w ustępie 1 ad a) wymienionych w wysokości po . . . . . 67 g  
zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych po . . . . . 73 g

3. Kwoty przyzwolone na rok 1910 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu funduszu krajowego, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwy-

czajnych, osobno w dziale nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego;

a) w rubryce I. między pozycjami 5, 6 i 7 i między pozycją 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a, d, e, f, pozycyi 18, oraz między pozycją 17 (na dyurna urzędu pośrednictwa pracy) a rubryką XVI. pozycją 10 (wydatki rzeczowe urzędu pośrednictwa pracy);

c) w rubryce VIII., między pozycjami 6 i 7, tudzież między pozycjami 11 12, 13 i 14;

d) w rubryce X. między pozycjami 25 c i 27, dalej 30, 36 i 37, dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły mleczarskiej w Rzeszowie, szkół ogrodniczych w Tarnowie i Wulce Kapitańskiej i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych zakładów, wreszcie między pozycjami 87 b (1—8) i poz. 87 (ad 12);

e) w rubryce XI., między pozycjami 1, 2 i 6;

f) w rubryce XII., między pozycjami 109 i 187: 172, 174, 175 i 177, wreszcie między pozycjami działów A, B, C i E, w granicach każdego z tych

działów, z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

III. a) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki amortyzacyjnej aż do wysokości 13,753.226 K w gotówce, przeznaczonej na pokrycie reszty niedoboru roku 1910.

b) Na oprocentowanie i umorzenie zaciągniętej pożyczki wstawiać będzie Wydział krajowy odpowiednią kwotę do każdorocznego preliminarza funduszu krajowego.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną i oznajmia, że do głosu zapisani są pp. Lewicki, Korol, Makuch, Stojałowski, Dudykiewicz, Senyk „przeciw“, zaś „za“ wnioskami komisji pp. Garapich, Hupka, Górski i Halban.

Przemawia p. Lewicki.

Marszałek oznajmia, że podczas przemówienia p. Lewickiego użył p. T. Staruch słów ubliżających czci urzędnika państwowego, za użycie tych słów wzywa Marszałek p. T. Starucha do porządku.

Przemawia p. Starowiejski.

Marszałek wzywa, by nie przeszkadzano mowcy.

Przemawia dalej p. Starowiejski.

Marszałek odracza posiedzenie do godz. 8 wieczorem.

Przerwa posiedzenia godz. 2 minut 5 po południu.

### *Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 12. stycznia 1910.*

Początek o godzinie 8 minut 30 wieczorem.

Marszałek otwiera napowrót odroczone posiedzenie.

Następuje:

Dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o preliminarzu budżetu krajowego na rok 1910.

Przemawia p. Korol.

Przemawia p. Garapich.

Przemawia p. Makuch.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje do załatwienia wniosków nagłych.

Następuje wniosek nagły p. Senyka w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Wołcinów, pow. żydaczowski.

Wniosek ten opiewa:

**Wniosek nagły**  
ks. Korn. P. Senyka i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców wsi Wołeniów pow. Żydaczowskiego.

Dnia 4. grudnia 1909 wybuchł z niewiadomej przyczyny w czasie gdy ludzie byli w cerkwi na mszy św. — pożar we wsi Wołeniów pow. żydaczowskiego i przy silnym wicherze zniszczył do szczytu 7 gospodarstw. W ogniu spaliły się prócz budynków wszystkie narzędzia gospodarcze, zapasy żywności, zboże, pasza dla bydła, wszystka odzież i 4 sztuk bydła. Według załączonego wykazu sumiennie zestawionego przez zwiernychność gminną w Wołeniowie wynosi

szkoda 20.837 K,\* a po potrąceniu asekuracyi w sumie 7.000 K, pozostaje bezpośrednio szkoda 13.837 K.

Z wyż wymienionego powodu Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Pogorzalcóm wsi Wołeniowa pow. żydaczowskiego uchwała się przyjść z pomocą wydatnym datkiem — zapomogą w gotowych pieniądzech.

Wnioskodawca:

Kornel Senyk

Julian Brunicki, Stapiński, Stefczyk. Krężel, Pastor, Stojalowski, Kędzior, Jampolski, J. Cieluch, Dudykiewicz, A. Szeptyki, Czechowicz, Cipser, Maiss, Schäntzel, T. Merunowicz.

## WYKAZ

pogorzalców nawiedzionych pożarem dnia 4. grudnia 1909 w gminie Wołeniów powiatu Żydaczowskiego.

L. p.	Imię i nazwisko pogorzalców	Spalone przedmioty	Wartość		Razem K	U w a g a
			K	h		
1.	Andrzej Woliński	Budynki . . . . .	3200		7520	Asekurowany w Towarzystwie „Dniestr“ na kwotę 2.600 K
		Zboże:				
		pszenica . . . . .	432			
		żyto . . . . .	321			
		jeczmień . . . . .	168			
		owies . . . . .	560			
		proso . . . . .	80			
		kukurudza . . . . .	56			
		groch . . . . .	16			
		bób . . . . .	36			
		miód . . . . .	64			
		ziemiaki . . . . .	190			
		Inwentarz martwy:				
		2 ciężarowe wozy . . . . .	200			
		4 brony . . . . .	24			
		2 pługi . . . . .	30			
		uprząż . . . . .	40			
rzeczy domowe i odzież . . . . .	200					
Materyały:						
drzewo budulcowe . . . . .	200					
na opał . . . . .	200					
siano dla bydła . . . . .	800					
Inwentarz żywy:						
3 koni . . . . .	400					
1 jałówka . . . . .	100					

L. p.	Imię i nazwisko pogorzalców	Spalone przedmioty	Wartość		Razem K	U w a g a
			K	h		
2.	Jaremkó Seń	Budynki . . . . . Zboże: żyto . . . . . jęczmień . . . . . owies . . . . . kukurudza . . . . . miód . . . . . koniczyna . . . . . siano . . . . . ziemiaki . . . . .	600 810 98 84 26 30 60 400 48		1526	Asekurowany w Towarzystwie krakowskiem na kwotę 400 K
3.	Mikołaj Hurkało	Budynki . . . . . Zboże: pszenica . . . . . żyto . . . . . jęczmień . . . . . owies . . . . . proso . . . . . kukurudza . . . . . bób . . . . . miód . . . . . Pasza dla bydła: siano . . . . . Ziemiaki . . . . .	1600 240 90 56 180 16 16 16 14 200 60		2488	Nie był asekurowany
4.	Jan Kijaczek	Budynki . . . . . Zboże: żyto . . . . . jęczmień . . . . . owies . . . . . ziemiaki . . . . . Pasza dla bydła . . . . . Inwentarz martwy: 1 pług . . . . . 2 brony . . . . . skrzynia z odzieżą . . . . .	1200 108 98 168 96 140 14 6 40		1780	Asekurowany w Towarzystwie krakowskiem na kwotę 600 K
5.	Marya Szumska	Budynki . . . . . Zboże: pszenica . . . . . żyto . . . . . owies . . . . . ziemiaki . . . . . Pasza dla bydła . . . . . Narzędzia gospodarcze . . . . .	400 72 54 98 67 100 40		831	Asekurowana w Towarzystwie „Dniestr“ na kwotę 400 K



L. p.	Imię i nazwisko pogorzalców	Spalone przedmioty	Wartość		Razem K	U w a g a
			K	h		
6.	Andrzej Torkacz	Budynki . . . . .	3500		5428	Asekurowany w Towarzystwie „Dniestr“ na kwotę 2.400 K
		Zboże:				
		pszenica . . . . .	240			
		żyto . . . . .	220			
		jęczmień . . . . .	98			
		owies . . . . .	294			
		kukurudza . . . . .	48			
		groch . . . . .	16			
		miód . . . . .	30			
		ziemiaki . . . . .	272			
		Pasza dla bydła:				
		siano . . . . .	460			
		Inwentarz martwy:				
		1 wóz . . . . .	100			
1 pług . . . . .	16					
2 brony . . . . .	12					
młynek do czyszczenia zboża . . . . .	72					
sieczkarnia . . . . .	50					
7.	Stefan Jaworowski	Budynki . . . . .	700		1174	Asekurowany w Towarzystwie „Dniestr“ na kwotę 700 K
		Zboże:				
		pszenica . . . . .	200			
		owies . . . . .	168			
		proso . . . . .	16			
		miód . . . . .	60			
		Pasza dla bydła . . . . .	30			

Cena wartości spalonych przedmiotów . . . . .	20.837 K
Po strąceniu asekuracji . . . . .	7.000 „
Bezpowrotna szkoda . . . . .	<u>13.837 K</u>

## OD ZWIERZCHNOŚCI GMINNEJ

W Wołniewie, dnia 4. grudnia 1909.

Naczelnik gminy:  
Jan Wolicki mp.  
Michał Szczur mp.; asesor  
Mikołaj Hrucij mp., asesor.

Przemawia p. Senyk, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała przekazanie tego wniosku nagłego komisji budżetowej.

Następuje:

W n i o s e k n a g ł y

p. ks. Korn. Senyka i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców wsi Nadiatycze pow. żydaczowskiego.

Dnia 13. grudnia 1909 wybuchł pożar we wsi Nadiatycze pow. żydaczow-

skiego a ponieważ to było w nocy gdy mieszkańcy pokładli się już spać i tego dnia była straszna burza, spaliło się 34 zagród ze wszystkimi zapasami zboża i paszy, odzież, narzędzia rolnicze u niektórych pasieki i prawie wszystek drób.

Szkoda jak w załączniku dołączony wiarygodny dokument szacunkowy Wydziału powiatowego w Żydaczowie wynosi 61.450 K, a gdy potrąci się 30.240 z asekuracji zostaje nasza szkoda w sumie 31.210 K.

Z powodu więc wymienionego Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Pogorzelncom wsi Nadiatycze pow. Żydaczowskiego uchwała się przyjąć z pomocą wydatnym datkiem — zapomogą w gotowych pieniądzech.

Wnioskodawca:

Kornel P. Senyk

Pastor, Julian Brunicki, Krężel, Stapiński, J. Cieluch, Kędzior, Stefczyk, Jampolski, Stojałowski, Dudykiewicz, A. Szeptycki, Czechowicz, Maiss, Cipser, Schätzel, Merunowicz.

Zestawienie szkody zrządzonej w Nadiatyczach przez pożar dnia 13. grudnia 1909.

1. Fed. Nykołyszyn	budynki wartości	1400 K	
	zboże wartości	200 „	
	siano	250 „	
	kartofle	60 „	
	narzędzia gosp. wart.	60 „	
	nieasekurowany		1970 K
2. Iwan Prociów	bud.	800 K	
	zboże	140 „	
	siano	80 „	
	kartofle	50 „	
	narzędzia	50 „	1120 K
	Stajnia kryta dachówką a-sekurowany na 500 koron.		
3. Jać Bardak	bud.	1600 K	
	zboże	156 „	
	pasza	180 „	

	kartofli część	20 K	
	narzędzia gosp.	50 „	2006 K
	asekurowany na 1000 koron.		
4. Hryń Korda	chata, stajnia	600 K	
	zboże	50 „	
	pasza	30 „	
	narzędzia	20 „	700 K
	asekurowany na 500 koron.		
5. Nykoła Darczewski	chata, stajnia, szopa wozownia	1900 K	
	pasza	1140 „	
	narzędzia	50 „	2090 K
	asekurowany na 1400 koron.		
6. Wasyl Stasiów	chata, komora, wozownia i stodoła	2000 K	
	zboże	600 „	
	pasza	100 „	
	narzędzia	60 „	
	pasieka pszczół	80 „	2840 K
	asekurowany na 1000 koron.		
7. Tymko Iwaniów	chata	400 K	
	zboże	10 „	
	ubrania	30 „	440 K
	asekurowany na 200 koron.		
8. Wasyl Osoba	chata, komora, stajnia i wozownia	1200 K	
	zboże	100 „	
	pasza	60 „	1360 K
	asekurowany na 700 koron.		
9. Hryń Fediów	budynki wszystkie	1200 K	
	zboże	100 „	
	pasza	100 „	
	narzędzia gospodarcza	20 „	
	kartofli część	16 „	1436 K
	asekurowany na 1000 koron.		
10. Andrzej Chudziński	chata, stajnia, woz,	1000 K	
	paszą	84 „	
	narzędzia	200 „	1284 K
	asekurowany na 600 koron.		

11. Iwan Fediów  
 chata, stajnia, woz. 1300 K  
 pasza . . . . . 60 „  
 narzędzia gosp. . . . . 100 „ 1470 K  
 asekurowany na 1000 koron.
12. Wasyl Pańczak  
 stodoła i komora . . . . . 1000 K  
 zboże . . . . . 1000 „  
 narzędzia . . . . . 50 „ 2050 K  
 asekurowany na 600 koron.
13. Hnat Fediów  
 wszystkie budynki 2000 K  
 zboże . . . . . 706 „  
 pasza . . . . . 160 „  
 narzędzia . . . . . 250 „  
 ubrania . . . . . 250 „  
 materiały . . . . . 300 „ 3666 K  
 asekurowany na 1600 koron.
14. Hnat Uhera  
 wszystkie budynki. 800 K  
 zboże . . . . . 500 „  
 pasza . . . . . 120 „  
 narzędzia . . . . . 150 „  
 ubrania . . . . . 100 „ 1670 K  
 asekurowany na 600 koron.
15. Iwan Jaciów Nr. domu 25,  
 stodoła, wozownia, ko-  
 mora . . . . . 800 K  
 zboże . . . . . 800 „  
 narzędzia . . . . . 100 „ 1700 K  
 asekurowane budynki i zboże.
16. Wasyl Prociów  
 stajnia i stodoła . . . . . 2000 K  
 zboże asekurowane 250 „  
 pasza . . . . . 400 „ 2650 K  
 asekurowane budynki 600  
 zboże 250 koron.
17. Iwan Jaciów Nr. domu 30.  
 wszystkie budynki. 1200 K  
 zboże . . . . . 430 „  
 pasza . . . . . 160 „  
 narzędzia . . . . . 20 „ 1810 K  
 budynki asekurowane  
 na 700 kor., zboże 430 kor.
18. Iwan Jaciów Nr. domu 70.  
 stodoła i szopa . . . . . 800 K  
 zborze i pasza . . . . . 840 „
- narzędzia gospodars. 100 K 1740 K  
 asekurowane budynki  
 400 kor., zboże 840 kor.
19. Maksym Dudycz  
 chata dach. kryta . . . . . 500 K  
 zboże . . . . . 12 „  
 kartofle . . . . . 20 „ 532 K
20. Iwan Szwed  
 wszystkie budynki 800 K  
 zboże . . . . . 100 „  
 pasza . . . . . 40 „  
 ubranie . . . . . 30 „  
 kartofle . . . . . 16 „ 986 K  
 asekurowany na 700 kor.
21. Iwan Rudka  
 wszystkie budynki 1500 K  
 zboże . . . . . 470 „  
 pasza . . . . . 100 „  
 narzędzia gospodar. 260 „ 2633 K  
 ubezpieczony na 1250 koron.
22. Michał Osoba  
 stodoła . . . . . 700 K  
 zboże . . . . . 200 „  
 pasza . . . . . 120 „ 1020 K  
 asekurowany na 600 kor.
23. Ołeksza Fediów  
 wszystkie budynki 2500 K  
 zboże . . . . . 370 „  
 pasza . . . . . 180 „  
 narzędzia . . . . . 100 „ 3150 K  
 ubezpieczony na 2000 kor.
24. Różka Pawłów  
 chata . . . . . 400 K  
 ubranie, zboże, statki 50 „ 450 K  
 ubezpieczona na 100 koron.
25. Fed. Korda  
 chata i stajnia . . . . . 450 K  
 ubranie, ziarno, statki 60 „ 510 K  
 ubezpieczony na 220 koron.
26. Różka Beryt  
 chata . . . . . 500 K  
 ubranie, ziarno, statki 100 „ 600 K  
 asekurowana na 300 koron.

27. Andrusz Skołodra	
wszystkie budynki . . . . .	1500 „
zboże . . . . .	400 „
pasza . . . . .	150 „
ubranie . . . . .	200 „
gotówka . . . . .	120 „
świnia . . . . .	80 „
przybory gospod. . . . .	60 „ 2510 „
ubezpieczony na 1250. kor.	
28. Wasyl Horak	
wszystkie budynki . . . . .	2000 „
zboże . . . . .	390 „
pasza . . . . .	360 „
narzędzia gosp. . . . .	60 „ 2810 „
ubezpieczony na 1500 koron.	
29. Iwan Horak	
chata i stajnia . . . . .	1500 „
narzędzia i ubrania . . . . .	300 „ 1800 „
ubezpieczony na 900 kor.	
30. Anna Simiecka	
wszystkie budynki . . . . .	1000 „
zboże . . . . .	200 „
pasza . . . . .	100 „
narzędzia gospod. . . . .	300 „ 1600 „
ubezpieczona na 800 kor.	
31. Nykoła Pańczuk	
wszystkie budynki . . . . .	2000 „
zboże . . . . .	500 „
pasza . . . . .	400 „
narzędzia gosp. . . . .	100 „
ubrania . . . . .	600 „
gotówki . . . . .	100 „
korale . . . . .	900 „ 4600 „
ubezpieczony na 1600 kor.	
32. Ołeksa Rudka	
wszystkie budynki . . . . .	2000 „
zboże . . . . .	500 „
pasza . . . . .	400 K
narzędzia gospod . . . . .	200 „
odzież . . . . .	100 „
gotówka . . . . .	50 „ 3250 K
33. Wasyl Fediów	
wszystkie budynki, staj- nia dachów. . . . .	1500 „

zboże . . . . .	400 „
pasza . . . . .	100 „
narzędzia . . . . .	100 „ 2100 „
ubezpieczony na 1000 kor.	
34. Hryń Melnyszyn	
komora, wozownia . . . . .	500 „
przybory i zapasy gospodarskie . . . . .	400 „ 900 „
	<u>61.450 K</u>

Nadto spaliła się znaczna ilość kur, kaczek i gęsi.

Szkoda wynosi 61.450 K

Z tego kwota ubez. 30.240 „

Szkoda nieubezp. 31.210 K

Dostówną zgodność niniejszego wyciągu z oryginałem w aktach Wydziału powiatowego przechowanym, stwierdza się.

Prezes:

Dzieduszycki m. p.

Sekretarz:

Paszkowski m. p.

Przemawia p. Senyk, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Marszałek otwiera rozprawę nad nagłością tego wniosku.

Przemawia p. T. Staruch.

Po zamknięciu rozprawy Izba uchwala nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwala przekazanie tego wniosku nagłego komisji budżetowej.

Marszałek zamyka posiedzenie, naczynając następnę na dzień 13 stycznia 1910 o godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 11 minut 12 w nocy.

Marszałek krajowy:

**Stanisław Badeni w. r.**

Sekretarze:

**Mieczysław Urbański w. r.**

**St. Henryk Badeni w. r.**